

PRAWDY NOWEGO PRZYMIERZA W KSIĘDZE EZECHIELA

W Księdze Ezechiela 36:25-37 jest proroctwo, mówiące o życiu Nowym Przymierzu. Jest to opis chrześcijańskiego życia, jakiego oczekuje Bóg. Najpierw obiecuje nam, że dokładnie nas oczyści i usunie z naszego serca wszystkie bałwany. Następnie wyjmie z nas kamienne serce i dam nam miękkie serce, a do naszego wnętrza pošle swojego Ducha, abyśmy mogli chodzić Jego drogami i przestrzegać Jego przykazań, i żebyśmy zostali uratowani od wszelkiej nieczystości (Ez 36:25-29). Ale to wszystko może się wydarzyć tylko wtedy, gdy będziesz się modlić do Boga i prosić Go, aby zrobił to dla Ciebie (Ez 36:37). Jeśli nie będziesz o prosić o takie życie, wtedy go nie otrzymasz. Ale gdy już zaczniesz nowe życie i pomyślisz o swoim starym życiu, wtedy „*będziesz się brzydzić samego siebie z powodu własnych grzechów*” (Ez 36:31). Jedną z głównych cech osoby napełnionej Duchem jest to, że czuje odrazę do każdego grzechu jaki w sobie dostrzega i woła do Pana „*Jestem nędznym człowiekiem i największym z grzeszników*” (Rz 7:24; 1Tm 1:15). Człowiek napełniony Duchem nie doszukuje się grzechów w innych ludziach, lecz szuka ich w sobie, bo ich nienawidzi. A im bardziej zbliża się Boga, tym ma większą świadomość własnej grzeszności.

W 37 rozdziale Księgi Ezechiela jest mowa o życiu po zmartwychwstaniu. Bóg wziął Ezechiela do doliny pełnej suchych kości i kazał mu wygłosić do nich proroctwo. Na Słowo Boże kości zbliżały się do siebie i pokrywały się ciałem. Ale one potrzebowały czegoś więcej niż tylko Słowa Bożego. One potrzebowały też ożywczego tchnienia Ducha Świętego. Gdy zstąpił na nie Duch Święty i kiedy te trupy ożywały, to natychmiast stawały się potężną armią Pana. To jest obraz tego, co Bóg chce robić dzisiaj w Kościele. Wielu chrześcijan jest początkowo tak samo sztywnych i martwych jak te suche kości, pomimo poprawności wszystkich swoich doktryn. Ale gdy zaczynają reagować na Słowo Boże i zgromadzać się z innymi chrześcijanami (łączyć się w całość), wtedy zaczynają żyć jak prawdziwy organizm (ciało zaczyna okrywać ich kości). Ale jest jeszcze jedna rzecz, której potrzebują chrześcijanie, jeśli chcą być potężna Bożą armią. Muszą być obdarzeni nadprzyrodzoną mocą Ducha Świętego. Właśnie takie jest przesłanie 37 rozdziału.

W 43 rozdziale Księgi Ezechiela, czytamy o Bożej chwale, która opuszcza starą świątynię i w tym samym roku wchodzi do nowej świątyni, którą jest Kościół Nowego Przymierza, stworzony w dniu Pięćdziesiątnicy. Pan nazywa Kościół „*miejscem swojego tronu*” (Ez 43:7). Prawo dla Kościoła Nowego Przymierza jest opisane w taki sposób: „*Cała Jego powierzchnia ma być świętością nad świętościami*” (Ez 43:12). W Starym Przymierzu, tylko niewielka salka w zachodnim krańcu świątyni była „*miejszem najświętszym*” w którym mieszkał Bóg, ale w Nowym Przymierzu, cała świątynia ma być najświętsza (cały Kościół). Budując dzisiaj Kościół będący Bożą świątynią, musimy zawsze trzymać się tej głównej zasady - że każdy jego członek musi prowadzić absolutnie święte życie i nie może tolerować żadnej formy grzechu.

Z tak świętej świątyni (zboru pełnego ducha i ludzi napełnionych duchem) zaczyna wypływać strumyk wody, który później staje się rzeką, a następnie przeradza się w wielkie rozlewisko (Ez 47). To właśnie o tych „*rzekach wody żywej*” Jezus mówi Ewangelii Jana 7:37-39, nawiązując tam do ludzi napełnionych Duchem Świętym. Te wody zaczęły wypływać w dniu Pięćdziesiątnicy i do tej pory wypływają z pobożnych mężczyzn i kobiet. Jednak zanim takie życie stanie się wielką rzeką lub wieloma rzekami, to najpierw jest malutkim strumyczkiem.

W Księdze Ezechiela 47:3-6, Pan daje Ezechielowi przedsmak tego, czym jest życie człowieka napełnionego Duchem Świętym i krok po kroku wprowadza Ezechiela do tej rzeki. Po przejściu około 500 metrów, woda sięgała Ezechielowi do kostek. Po przejściu kolejnych 500 metrów, woda sięgała mu już do kolan, a po przejściu kolejnych 500 metrów, był zanurzony do pasa. Po kolejnych 500 metrach, woda była już tak głęboka, że Ezechiel musiał płynąć z nurtem. Na drodze za Bogiem można nieustannie iść naprzód, tak jak Ezechiel, ale każdym momencie można się też zatrzymać. Bóg nie będzie Cię zmuszał do pójścia dalej, niż chcesz iść. Kiedy Elizeusz podążał za Eliaszem (2 Krl 2), to Eliaz nieustannie testował Elizeusza, aby zobaczyć, czy Elizeusz zadowolony jest tym, co już ma, czy będzie chciał jeszcze więcej. Elizeusz otrzymał podwójne namaszczenie od Boga, ponieważ nigdy nie zadowolony był tym, co miał.

Ezechiel jest tutaj testowany w podobny sposób. On też wchodził do tej rzeki tak długo, aż zaczął w niej pływać. Każdy człowiek może doświadczać w swoim życiu działania Ducha Świętego, a jednak w pewnym momencie może się zatrzymać i nie otrzymać od Boga tego, co jest najlepsze. Taka sytuacja mogła się przydażyć także Ezechielowi, gdy jego stopy dotykały dna, a woda sięgała mu do kostek, do kolan lub do pasa. Ale prawdziwie napełnionym Duchem Świętym jest się tylko wtedy, gdy Twoje stopy nie dotykają już dna. Wtedy odrywasz się od ziemi oraz ziemskich spraw, i od przywiązania do rzeczy materialnych i zaczynasz być prowadzony przez Ducha, zgodnie z Bożą wolą, a nie z własną wolą.

Ostatni werset Księgi Ezechiela (48:35) wymienia nazwę Kościoła Nowego Przymierza która brzmi: Jahwe Szammah - co znaczy: „*Obecność Jahwe*”. Do budowania takiego Kościoła zostałem wezwany ja i Ty. To Kościół w którym ludzie wyznają, że pośród nich jest Pan w swojej chwale. Ale do budowy takiego Kościoła, Pan potrzebuje ludzi takich jak Ezechiel, którzy będą mu całkowicie posłuszni.

Zac Poonen

New Covenant Treasures from the book of Ezekiel / 16.09.2018